

Wskrzeszenie Łazarza (J. 11:1-46)

J. 11:1-6

Marta, Maria i Łazarz byli rodzeństwem mieszkającym w Betanii. Pan Jezus ich miłował. Dlaczego więc Łazarz zachorował? *“Oto choruje ten, którego miłujesz.”* J. 11:3.

Jezus Chrystus nie przyszedł na świat by uwolnić nas od chorób i cielesnego cierpienia. On daje nam wolność od grzechu, zbawienie od złego, abyśmy mogli być pojednani z naszym Stwórcą, Ojcem w niebie. Pamiętajmy o tym w czasie choroby albo kiedy cierpimy.

Najpełniejszą satysfakcję możemy odczuwać kiedy w pełni objawiona jest chwała Boga. Nawet kiedy wydają nam się, że Bóg zwleka w swoim działaniu, to On wie co dla nas jest najlepsze.

☒ J. 11:7-10

“Jeśli kto chodzi we dnie, nie potknie się, bo widzi światło tego świata.” J 11:9b

To piękny werset. Światłem tego świata jest Pan Jezus. On nigdy nie prowadzi swojego ludu w niebezpieczeństwo na zgubę. Jeśli jesteśmy w Jezusie, On idzie z nami i jest z nami nawet w najtrudniejszych momentach życia. Jezus jest tym światłem w nas, które prowadzi nas. Będziemy upadać, lecz On nas zawsze podnosi.

J. 11:11-16

Dla nas chrześcijan, śmierć jest tylko snem, odpoczynkiem od dnia pracy. Uczniom Pana Jezusa wydawało się, że teraz, kiedy Łazarz nie żyje, nie ma sensu iść do Betanii. Jednak śmierć nie może nas odłączyć od Chrystusowej miłości. Widzimy jak

pomału odkrywany jest cel tej historii. *“I raduję się, że tam nie byłem ze względu na was, bo uwierzycie; lecz pójdźmy do niego.”* J. 11:15

J. 11:17-32

“Rzekł jej Jezus: Jam jest zmartwychwstanie i żywot; kto we mnie wierzy, choćby i umarł, życie będzie. A kto żyje i wierzy we mnie, nie umrze na wieki. Czy wierzysz w to?” J. 11:25-26

Marta i Maria wiedzą, że gdyby Pan Jezus był z nimi bądź przyszedł wcześniej, uzdrowiłby Łazarza. Jezus zapowiada Marcie, że będzie świadkiem czegoś wyjątkowego, objawienia chwały Bożej. *“Zmartwychwstanie brat twój.”* Marta wierzy w to, jednak jeszcze nie wie, że stanie się to już lada moment.

Maria, kiedy dowiaduje się, że Jezus jest w drodze, nie idzie do grobu by opłakiwać brata. Zamiast tego, wychodzi do Jezusa. Kiedy cierpimy i jest nam źle, nie zamykamy się w sobie w naszym cierpieniu. Zamiast tego, Pan Jezus zachęca nas, żebyśmy zwrócili się z troskami do niego. On otrze naszą łzę i wybawi od złego.

J. 11:33-44

Jezus rozrzewnił się w duchu, nie z powodu smutku, że Łazarz jest martwy. Raczej wzruszony był, że tym wszystkim ludziom, którzy staną się świadkami tego co ma nastąpić, dane będzie uwierzyć. Że przez wiarę w jednego wzbudzonego z martwych, zmartwychwstanie wielu. Podobnie i my, którzy wierzymy w Jezusa Chrystusa, którego Bóg wzbudził z martwych, mamy życie wieczne i śmierć nas nie spotka.